

Relata refero

dr Wojciech Łuszczyna

Zastępca Redaktora naczelnego

Dnia 27 grudnia br. przypada setna rocznica śmierci Aleksandra Gustawa Eiffela (1832–1923), konstruktora i budowniczego, którego imię nosi słynna paryska wieża, powszechnie uznawanego za pioniera budowania obiektów wykonanych z kutego żelaza. Materiał ten, kształtowany w sposób nowoczesny, daje całkowicie nowe możliwości, wykraczające daleko poza to, co oferowały kamień i cegła, powszechnie dotychczas używane w budowlach monumentalnych. Dla mnie, laika, szokujące są dwie liczby: otóż całkowita masa wieży wynosi ponad 10 100 ton – ale nacisk wieży na podłoże wynosi tylko 4,5 t/m², a więc ledwie dwukrotnie więcej niż nacisk wywierany przez idącego człowieka (sic!).

Gdzie Rzym, a gdzie Krym? Co może łączyć nasz „Almanach” z najbardziej rozpoznawalnym obiektem Francji? Już wyjaśniam. Obecny rozszerzony numer w całości jest poświęcony działaniom niepożądanym leków. Do niedawna wiedza na ten temat przypominała właśnie kamienno-ceglane budowle wznoszone z ogromnym trudem, które odznaczały się wprawdzie ogromną trwałością, ale nie miały charakteru powszechnego.

Wprowadzenie nowoczesnych metod zbierania i przetwarzania danych – to przewrót na miarę dokonań inżyniera Eiffela; nagle wiedza na temat działań niepożądanych stała się powszechna i możliwa do relatywnie łatwego i taniego rozpowszechniania – mimo lawinowego przyrostu listy substancji leczniczych. Nauka o interakcjach leków (stopniowo rozszerzana na inne interakcje, np. lek-żywność) stała się nową jakością zarówno w teoretycznych badaniach farmakologicznych jak i wnioskach praktycznych z nich płynących. Wynika

to m.in. z mocy obliczeniowej obecnych komputerów, ale przede wszystkim z szybkiego przyrostu wiedzy samych badaczy. Wreszcie – „nacisk” na przeciętnego odbiorcę (kolokwialnie nazywanego „konsumentem”) tej wiedzy jest mało zauważalny, bo przecież nieledwie każdy z nas jest – lub może się stać beneficjentem tak masywnego konstruktów. A dalej? – quantum satis czy jak to, z pewną dezynwolturą, mawia się obecnie – „the sky is the limit”.

Stąd też wzięła się koncepcja stworzenia numeru monograficznego, który powstał dzięki Departamentowi Monitorowania Niepożądanych Działań Produktów Leczniczych naszego Urzędu. Mam tylko nadzieję, że użyte przeze mnie porównanie nie wyda się Czytelnikowi zbyt bombastyczne.

Wracając jeszcze raz do Aleksandra Eiffela - pragnę przypomnieć stosunkowo mało znany fakt, że na ziemiach polskich, w Przemyślu, stoi (i ma się dobrze) most kolejowy (przeprawa przez San) budowany przez jego firmę.

Róbmy wszystko, aby niemałe dokonania rodziwej nauki o lekach były bardziej znane w szerokim świecie niż ów przedmiot sztuki inżynierskiej sprzed wieku...

Tego też powszechnego uznania - życzę wszystkim (w tym oczywiście naszym Czytelnikom) parającym się budową tej jakże trudnej a zarazem coraz bardziej niezbędnej i coraz powszechniej wykorzystywanej autostrady wiedzy w nadchodzącym 2024 roku.